



28 listopada odbył się spektakl pt. „A na co my właściwie tu czekamy?”, w którym występował nasz uczeń, **Piotr Kardas**. Oto jego wrażenia.

Do stworzenia spektaklu połączono dwie grupy, czyli Teatr 05-140 i Teatr Oni. Występ był o tematyce jesiennej. Dzięki naszemu przedstawieniu pokazaliśmy wiele istniejących obliczy jesieni, które jednocześnie symbolizują zabawę, radość, szczęście, jak i poczucie przemijania. Wykorzystaliśmy również wątki pa-

triotyczne.

Podczas spektaklu czułem się fantastycznie, atmosfera była magiczna.



Ważne tematy:

- **W JESIENNYM NASTROJU**
- **GRUDZIEŃ ORAZ PRZYSŁOWIA Z NIM ZWIĄZANE**

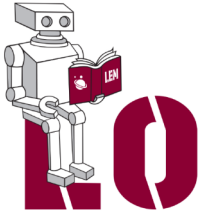
Nastal grudzień – dwunasty miesiąc w roku. Według kalendarza gregoriańskiego ma 31 dni. **Nazwa miesiąca pochodzi od słowa gruda**. Inna dawniej używana nazwa to **prosień** lub **prosiniec**. Łacińska nazwa **December** została zapożyczona przez większość języków europejskich.

Oto kilka przysłów związanych z tym miesiącem:

1. Mroźny grudzień, wiele śniegu, żyzny roczek będzie w biegu.
2. W pierwszym tygodniu grudnia, gdy pogoda stała, będzie zima długo biała.
3. Grudzień jaki, czerwiec taki.
4. Suchy grudzień stoi za to, że sucha wiosna i suche lato.
5. Jeśli w grudniu często dmucha, to w marcu wciąż plucha.
6. Grudzień z grzmotami, rok z wiatrami.
7. Gdy w adwencie szadź na drzewach się pokazuje, to rok urodzajny nam zwiastuje.
8. Grudzień zimny, śniegiem pokryty, daje rok w zboże obfity.
9. Czwarty grudzień jaki, cały grudzień taki, piąty grudzień - stycznia czyni znaki, szósty grudzień luty przepowiada, siódmy grudzień nam o marcu gada.

W tym numerze:

A CO W GRUDNIU?	2
LEKCJE UKRAIŃSKIEGO Z KASIA	2
KĄCIK WIERSZOKLE-TÓW	3
WYKREŚLANKA	3
CIKAWOSTKI HISTORYCZNE	4
NOWE REDAKTORKI NA POKŁADZIE	5
NASZ PATRON - PROROK LEM	5



IM. STANISŁAWA LEMA
w Stanisławowie Pierwszym

UCHO LEMA

A CO W GRUDNIU?

DZIEŃ TELEWIZJI DLA DZIECI

13 grudnia nie bez przyczyny został ogłoszony **Dniem Telewizji dla Dzieci**.

W latach 80. XX wieku dzieci i młodzież nie miały plazmy na ścianie, tabletów, smartfonów, gier komputerowych. Dzieci zasiadały przed telewizją, aby dowiedzieć się czegoś ciekawego, nauczyć, miło spędzić czas i oderwać od wszędzie panującej szarej rzeczywistości.

W niedzielny poranek 13 grudnia 1981 roku zostało im to odebrane. To właśnie wtedy **ogłoszono stan wojenny w Polsce**.



Kasia Demkiv, II B

DZIEŃ BEZ PRZEKLEŃSTW

17 grudnia przypada **Dzień bez przekleństw**.

Ideą tego dnia jest zwrócenie uwagi na czystość i piękno polskiej mowy, która nie potrzebuje wulgaryzmów, by trafnie i dosadnie wyrażać emocje.

Bo właśnie w celu zredukowania napięcia ludzie przeklinają najczęściej.



Kasia Demkiv, II B

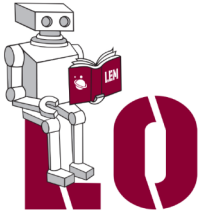


Zapraszamy na LEKCJE UKRAIŃSKIEGO Z KASIA

Dziś proponuję Wam słownictwo związane z Wigilią i Świątami. W nawiasach podaję wymowę. Miłej nauki!

- Зима - [zyrna] zima
- Сніговик - [snigowyk] bałwan
- Снігурочка - [sniguroczka] wnuczka Mikołaja
- Святий Миколай - [swiatyj mykolaj] święty Mikołaj
- Сніг - [snig] śnieg
- Сніжки - [sniżki] Śnieżki
- Мороз - [moroz] mróz
- Свята - [swiata] święta
- Снігові янголики - [snigowi jangoliata] śnieżne aniołki
- Перерва святкова - [pererwa swiatkowa] ferie
- Святий вечір - [swiatyj weczir] Wigilia





IM. STANISŁAWA LEMA
w Stanisławowie Pierwszym

UCHO LEMA

KĄCIK WIERSZOKLETÓW

"Po prostu się boję"
powiedziała po cichu
"Że gdy za oknem zrobi się jasno
Ty znikniesz niebawem"

"Nie bój się" - szepnął
"Nieważne jak daleko,
To nigdy Cię nie zostawię"

I przybywał do niej czasem
By snuć jej opowieści
Patrzył często w gwiazdy
I śpiewał ciche pieśni

On też bardzo cierpiał
Przez tę ich rozłąkę
Przez odległość, która często
Stwarzała nowy problem

Pewnego wieczora,
Gdy zimno tak było
Mróz zamknął szybę na amen

Przypomniała sobie
Że kiedyś jej obiecał
"Ja nigdy Cię nie zostawię"
Wiedziała że śpią pod tym samym
niebem
Że gdzieś tam jest
Że kiedyś przyjedzie

Rozdzielił ich los
A ona czekała
Trwała przy oknie
Dzielnie przy nim trwała

Patrzyła gdzieś daleko
Patrzyła gdzie kochanek
Lecz nie widziała nic więcej
Jak swój uśmiech blady

Co odbijał się w szybie
Co szukał wzajemności
Było w pół do trzeciej
Zmarzły jej już kości

Nie przyszedł
Tak przez wieczór i drugi
Patrzyła wciąż za okno
Jak pędziły chmury
Nie przyszedł
Gdzieś niby blisko
Jej piosnkę zanucił
Odszedł daleko
I już nie powrócił
A w oddali gdzieś się błyskać
zaczęło
Nagle wrzask jakiś zapadł
Tak nią to wstrząsnęło
Opadła na ziemię
Zamarznięte kości
"Pamiętaj moja jedyna,
Niebo Bedzie nas łączyć"

Oliwka Jankowska, II B

A teraz łamigłówka. Znajdź 8 wyrazów - 4 pionowo i 4 poziomo.

G	U	P	L	Z	I	M	A	Ł	Ć
Ż	Ż	W	B	F	T	Q	P	M	R
C	H	R	A	F	N	Y	W	R	Z
W	K	E	Ł	E	H	S	G	Ó	J
I	O	M	W	R	S	Y	J	Z	M
G	Ł	D	A	I	Ś	H	S	A	B
I	Ć	D	N	E	Ś	N	I	E	G
L	F	T	H	J	D	X	Y	U	E
I	V	Ś	N	I	E	Ż	K	I	B
A	H	D	B	Ś	W	I	Ę	T	A

CIEKAWOSTKI HISTORYCZNE

Obecnie przygotowania do świąt zaczynają się już w listopadzie, ale jak przygotowywali się i obchodzili święta nasi pradziadkowie przed wojną?

Zapraszam do przeczytania poniższego artykułu.

Przygotowania do świąt rozpoczynały się już na początku grudnia od kupienia produktów, które długo mogą utrzymywać świeżość, takie jak jajka, cukier, mąka, ponieważ przed samymi świętami mogły zдохnąć. Na ostatnią chwilę kupowało się mięso, aby się nie zepsuło (najczęściej 20 grudnia). Wątro też dodać, że w większości domów, nie gotowało się 12 potraw ze względów ekonomicznych i praktycznych, jak możemy przeczytać w jednym z artykułów z lat 30. „Nie ma wiele sensu, przygotowanie dla tradycji tych potraw, które odchodzą nietknięte od stołu”. Zatem w średnio zamożnych rodzinach najczęściej były tylko 3 potrawy, zupa, danie główne i deser. Najczęściej były to: zupa grzybowa, ryba po grecku na zimno, ryba faszerowana, kluski z makiem, ziemniaki z wody, sos chrzanowy, kompot z owoców suszonych i surowych.



Wigilia w 36 Pułku Piechoty Legii Akademickiej w Warszawie. 1931 rok.

Na uwagę zwraca też fakt, że w przedwojennej Polsce to nie karp był królem wilijnego stołu a szczeniak. Karp pojawiał się na stołach, ale nigdy nie był bohaterem pierwszego planu. Oczywiście kolejnym etapem świątecznych przygotowań był zakup choinki i ozdabianie drzewka. Zwyczaj ten w Polsce szerzej upowszechnił się w XIX wieku. Bombek i ozdób nie kupowano, tylko wykonywano je samemu z papieru,

bibułek, orzechów, pierników itp. Natomiast kiedy dochodziło do momentu kulminacyjnego, czyli oficjalnej Wigilii, bogato dekorowano stoły, wyciągano zastawy stołowe i układano prezenty pod choinką.



Na zdjęciach Transport choinki samochodem.

A jak już wspomniałem o prezentach, to trzeba wspomnieć, czym obdarowywało się najbliższych. W bogatych domach wręcz licytowano się, kto komu da bardziej kosztowny prezent, natomiast w biedniejszych domach dawano prezenty skromne, ale praktyczne. Dla pana domu mogły to być spinki do mankietów lub nowy krawat, dla pani - książki kucharskie lub inne poradniki, natomiast dla dzieci często własnoręcznie wykonywane zabawki bądź słodycze.

Teatr Wielki w Warszawie. Fragment gmachu z widoczną przed budynkiem udekorowaną choinką. 1938 rok.



Mikołaj Jacyna, III B

Witamy na pokładzie!



**Od dziś nasze Ucholemowskie”
szeregi zasilily cztery „świeże”
redaktorki.**

**Po lewej - Julia Bujakiewicz z II
B, a po prawej - Aleksandra
Ciuraj, Agnieszka Duwe i Amelia
Raszyńska z klasy I B.**



NASZ PATRON - PROROK LEM

Jak Stanisław Lem wyobrażał sobie przyszłość?

**Dziś o dwóch kolejnych i już ostatnich Lemowskich cudach. Wszystko z Kwartalnika „Przekrój”
nr 4/2021.**

Virtual reality (Lem: fantomatyka)

"Co może przeżywać człowiek podłączony do fantomatycznego generatora? Wszystko. Może wspinać się na ściany alpejskie, wędrować bez skafandra i maski tlenowej po Księżycu, zdobywać na czele oddanej drużyny w dzwoniącej zbroi średnio-wieczne grody lub biegun północny. Może być sławiony przez tłumy jako zwycięzca maratonu lub największy poeta wszystkich czasów i z rąk króla szwedzkiego przyjmować Nagrodę Nobla, kochać z wzajemnością Mme de Pompadour, pojedynkować się z Jagonem, aby pomścić Otella, być samemu zasztyletowanym przez siepaczy mafii. Może też czuć, jak wyrastają mu olbrzymie orle skrzydła, latać albo znów stać się rybą i pędzić życie wśród raf koralowych; jako ogromny żarłacz mknąć z otwartą paszczą na stada ofiar, ba porywać kąpiących się ludzi,

zjadać ich ze smakiem i trawić w spokojnym zakątku podwodnej swej pieczary. (...) może być prorokiem wraz z gwarancją, że się jego proroctwa spełnią co do joty, może umrzeć, zmartwychwstać, i to wiele, wiele razy".

Summa technologiae (1964)

Sieć WWW

"[W]skutek stopniowego zrastania się wszystkich informatycznych maszyn i banków pamięci powstaną kontynentalne, a potem nawet planetarne sieci komputerowe".

Dialogi (1957)

